



Komentarz rynkowy

1500 proc. zysku albo 20 proc. straty w pięć lat

Pięć lat temu debiutowała gra „Wiedźmin 3”. W tym czasie akcje CD Projektu zyskały ponad 1500%. Jednak w praktyce inwestorów, którzy akcje producenta „Wiedźmina” trzymali przez całe pięć lat można ze świecą szukać. Inaczej wygląda sprawa indeksów. W ich przypadku ryzyko i zmienność są mniejsze.

Spróbujmy więc zbadać jak przez ostatnie 5 lat radziły sobie różne rynki. Zapewne nie będzie zbyt dużym okryciem fakt, że polski rynek w tym czasie do specjalnie hojnych nie należał. Jeżeli spojrzymy na szeroki indeks WIG, to jego stopa zwrotu na poziomie -20% nie budzi zachwytu. Zagranica w tym czasie poradziła sobie zdecydowanie lepiej. Otóż rynki zgrupowane w indeksie MSCI ACWI dały zarobić przez ostatnie 5 lat 25%. Może nie jest to wynik spektakularny, ale przynajmniej dodatni. Indeks, o którym mowa zawiera w sobie 23 rynki rozwinięte i 26 rynków rozwijających się, w tym Polskę. Jeżeli jednak z tego grona usuniemy USA, to stopa zwrotu maleje, i to dość wyraźnie, bo do -2%. W praktyce więc ostatnie lata należały do rynku amerykańskiego, który zachowywał się wyraźnie lepiej od reszty świata. Z kolei w USA pierwsze skrzypce grały spółki technologiczne zgromadzone w indeksie Nasdaq, który zyskał w tym czasie ponad 80%. Co ciekawe, w tym roku ta reguła została zachowana, a więc rynek amerykański wciąż zachowuje się lepiej od reszty świata, a za oceanem prym wiodą spółki technologiczne. W sumie nie powinno to zaskakiwać, gdyż na ograniczonej mobilności ludności skorzystać powinny spółki działające w świecie wirtualnym, a nie tym realnym. Tak też można tłumaczyć fakt, że indeks Nasdaq od początku roku jest na lekkim, ale jednak plusie.

W tym samym czasie uważane za tanie polskie spółki energetyczne straciły na wartości aż 30%. Dla pocieszenia można powiedzieć, że Warren Buffett także tego roku na razie nie może zaliczyć do udanych, gdyż akcje Berkshire Hathaway straciły na wartości ponad 20%. W tym samym czasie akcje polskich spółek informatycznych zgromadzone w indeksie WIG-informatyka zyskały około 15%, a przez ostatnie 5 lat blisko 100%. To wynik lepszy od amerykańskiego Nasdaq. Jaki wniosek płynie z tego ćwiczenia? Rynek akcji dostarcza wiele okazji, ale, po pierwsze, trzeba na nim być obecnym, a po drugie, warto uczestniczyć w nim rozważnie. Ta rozważa może oznaczać próbę połączenia selekcji z dywersyfikacją, gdyż nikt nie jest nieomylny.

Dla przestrogi można wspomnieć, że akcje CI Games, czyli innego producenta gier z dłuższym stażem na GPW, straciły przez ostatnie pięć lat 7%, a od początku tego roku są także na minusie.

Łukasz Bugaj, CFA
Menedżer Komunikacji Inwestycyjnej
Doradca Inwestycyjny

